



93-005 Łódź, ul. Czerwona 3  
tel. 683-17-01 fax. 683-13-78

Łódź, 26.03.2019r

Małgorzata Zatke-Witkowska  
Przewodnicząca Zarządu Regionu Łódzkiego  
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy

**List otwarty**

*Małgorzata Zatke-Witkowska*

W ciągu ostatnich trzech lat w polskim publicznym sektorze ochrony zdrowia doszło do wielu zmian. Zdecydowana większość nie była pozytywna. Codziennie walczymy z nieudolnością systemu, zbyt niskimi nakładami na zdrowie, złymi warunkami pracy i setką innych równie istotnych problemów. Cały czas zarówno samorząd lekarski jak i związek zawodowy pozostają w pełnej gotowości do reagowania na bieżące wydarzenia i robią wszystko aby ze swoich ról wywiązywać się jak najlepiej.

Tym bardziej z przykrością odnotowałem informację od naszych wspólnych przyjaciół z gremiów ogólnopolskich o deprecjonowaniu poczynań samorządu lekarskiego w naszym regionie przez Koleżanki i Kolegów reprezentujących związki zawodowy. Czy takie antagonizowanie, krzywdzące i mijające się z prawdą, może w ogóle komukolwiek służyć?

Jestem głęboko przekonany, że dzisiaj w obliczu tak wielu wyzwań i dynamicznie zmieniającej się lekarskiej rzeczywistości jak nigdy przedtem potrzebujemy mówić jednym głosem i stać ramię w ramię w naszej wspólnej walce.

Historia wzajemnych relacji samorządu lekarskiego i związku zawodowego jest większości z nas dobrze znana, zwłaszcza w naszym regionie. Uczciwość wymaga aby powiedzieć jasno i otwarcie, że nie zawsze potrafiliśmy wznieść się ponad dzielące nas różnice. Nie potrafiliśmy słuchać siebie wzajemnie. Dzisiaj albo jesteś z samorządu albo ze związku. Zamiast 'my' mówimy 'oni', kategoryzujemy się wzajemnie. To nasza odpowiedzialność, wieloletnich działaczy, że pozwoliliśmy aby nasze ambicje na przestrzeni lat nas podzieliły. Sam także nie jestem bez winy i zdaję sobie z tego sprawę. Chciałbym jednak wyciągnąć z tego wnioski.

Tylko budując na prawdzie, będziemy w stanie ruszyć do przodu i rozpocząć nowy etap naszej wspólnej drogi. Wiem, że tego oczekują od nas nasi członkowie, a przede wszystkim młodzi lekarze. To oni pokazali nam wszystkim co to znaczy solidarność i wspólnota idei. Dzięki nim przypomniałem sobie dlaczego w ogóle rozpocząłem działanie w OZZL i samorządzie lekarskim. Też byłem pełen zapału do pracy, chciałem zmieniać rzeczywistość i walczyć o poprawę systemu ochrony zdrowia. Przecież wiele lat temu to połączyło nas wszystkich. Szkoda, że musiało upłynąć tyle lat i dopiero teraz kiedy nowe pokolenie Koleżanek i Kolegów zasiliło nasze szeregi przypomniałem sobie o tym wspólnym mianowniku. Za to tchnięcie nowego ducha w nasze nieco zastale, dla wielu nawet i skostniałe, struktury jestem im niezmiernie wdzięczny. Wielokrotnie powtarzałem, że to oni są naszą nadzieją na to, że lata które poświęciliśmy na pracę samorządową i związkową nie pójdą na marne. Dziękuję im także za dziesiątki rozmów, dyskusji, wymiany poglądów, argumentów i zmuszenie do autorefleksji.

Chciałbym abyśmy na fundamencie młodzieńczego zapału połączonego z naszym doświadczeniem zbudowali trwałe porozumienie.

Tylko silny samorząd lekarski i związek zawodowy są w stanie razem przeciwstawić się galopującej degrengoladzie w publicznej ochronie zdrowia. Nie musimy na siłę prześcigać się w proponowanych rozwiązaniach, próbować wchodzić w nie swoje kompetencje ponieważ w świetle obowiązującego prawa stanowimy dwa podmioty, które idealnie uzupełniają się zakresem swoich możliwości. Dopiero razem tworzymy prawdziwą siłę. Jednak to co przepisy pozostawiają wyłącznie w gestii związków nie musi pozostawać bez reakcji samorządu. Podobnie w drugą stronę. Możemy stanowić dla siebie wsparcie w każdej niemal sytuacji, pomagajmy sobie wzajemnie. Razem położmy zdecydowany nacisk na zapewnienie pomocy prawnej naszym członkom. Wykorzystajmy nasze kanały informacyjne nie tylko do przekazywania naszych wiadomości ale dzielmy się nimi dla dobra nas wszystkich tak aby uświadamiać, edukować i informować także nasze własne środowisko. Proponuję wspólne regularne posiedzenia Prezydium ORL i Zarządu Regionu. Spotykajmy się, diskutujmy. Pozwoli to na skuteczne opracowanie



działań w zakresie wynagrodzeń lekarzy, warunków pracy, konsolidacji środowiska i kreowania poprawnego wizerunku lekarza w społeczeństwie. Proponuje także podejmowanie wspólnych zharmonizowanych działań i wypracowanie wspólnych metod i zasad przepływu informacji. Tylko tak będziemy mogli efektywnie działać na rzecz naszych członków i sprawić, że będą dumni z przynależności do samorządu i związku zawodowego. Pokażmy pozostałym samorządom i regionom, że serce wspólnoty lekarskiej bije w Łodzi.

*z wyrazami szacunku*

*Paweł Czekalski*

**PREZES**  
Okregowej Rady Lekarskiej w Łodzi

*dr n. med. Paweł Czekalski*